

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 181 (1526)

Obrady konferencji w Haadze.

Trudny początek.

Dotychczasowy przebieg konferencji haaskiej zdaje się potwierdzać przewidywania znanego „króla reporterów”, korespondenta paryskiego *Matin*, p. Sauerveina, że obrady potrwać będą długo, być może, do końca roku. Oczywiście, mogłoby to nastąpić jedynie w tym wypadku, jeżeli, pomimo wysiłków, projekt Younga, dotyczący nowego sposobu spłaty przez Niemcy należności reparacyjnych, nie zostanie zaakceptowany przez zainteresowane państwa i cała sprawa wróci ponownie pod obrady komisji ekspertów. Delegaci państw, zebrani w Haadze, nie mogą przysiąść tam całych miesięcy, a wrześnie Zgromadzenie Ligi Narodów zmusi ich do przerwania na pewien czas wielkiej dyskusji. To też do września sytuacja o tyle się wyjaśni, że albo delegacje uczestniczące w Konferencji haaskiej państw przyjadą do Genewy zasadniczo uzgodnione i pogodzone, albo cała sprawa pójdzie w odwłokę, podczas której nowi rzeczoznawcy będą starali się wynaleźć nowy sposób uzgodnienia rozbieżnych stanowisk swoich mocodawców.

W tej chwili jest jeszcze bardzo trudno określić, która z tych dwóch ewentualności ma większe szanse, że stanie się rzeczywistością. Już na samym początku Konferencji wynikł spór zasadniczy pomiędzy Anglią, do której przylączyły się mniejsze państwa, jak Rumunja, Jugosławia i Portugalia, a resztą byłych koalicjantów: Francją, Włochami i Belgią. Spór dotyczy podziału rocznych spłat odszkodowawczych pomiędzy wierzycielami i nie jest bynajmniej niespodzianką. Kanclerz Skarbu W. Brytanji, Snowden, już przed otwarciem Konferencji zapowiedział swoje wystąpienie przeciwko ustalonemu przez komisję ekspertów, kluczowi podziaławemu, który, jego zdaniem, jest dla Anglii niekorzystny w porównaniu z planem Dawesa.

Snowden żąda kategorycznie przywrócenia dla Anglii 22 proc. z rocznej kwoty spłat niemieckich, obniżonych przez ekspertów do 20 proc., oraz zaprzestania przez Niemcy dostaw w naturze, przedłożonych przez tychże ekspertów jeszcze na lat 10. Dostawy te wykonują Niemcy w dużej części węglem, wskutek czego, węgiel angielski traci odbiorców, w pierwszej linii we Włoszech.

Spodziewano się ogólnie, że Snowden podobnie stanowisko na Konferencji zajmie. Wskazywał na to chociażby ten fakt, że do składu delegacji angielskiej nie weszli eksperci angielski na konferencji paryskiej pp. Josiah Stamp i Charles Davis, podczas kiedy eksperci francuscy i włoscy zasiadają na sali obrad. Nikt jednak nie spodziewał się, że Snowden postawi sprawę w sposób tak stanowczy i bezkompromisowy. Francja i Włochy przez usta swoich ministrów skarbu, równie stanowczo choć w znacznie ogólniejszej formie wypowiedziały się przeciwko rewizyjnym żądaniom angielskiego kolegi, oraz za utrzymaniem integralnego tekstu uchwał paryskich ekspertów.

Stanowiska, przeciwnie wśród dawnych koalicjantów zaznaczyły się więc w sposób tak wyrazisty, że narazie nie widać żadnej drogi kompromisowej, któraby ich z tych sprzeczności wyprowadzić mogła. Wytworzyła się sytuacja wręcz paradoksalna. Na oczach zdumionych, a niezbyt dawno wspólnie bitych niemieców, odbywa się zaarta kłótnia ich przeciwników o podział pieniędzy, należnych od pobitego. Minister Stresemann na komisji finansowej w dniu 7 b. m. pozwala sobie na drwiące „wyrażenie głębokiej nadziei, że Komisja zdoła osiągnąć jakieś porozumienie pomiędzy wierzycielami”.

Paradoksalność sytuacji polega jeszcze na tem, że Niemcy są rzeczywiście zainteresowani, aby do tego porozumienia doszło i plan Younga został zaakceptowany. Od wejścia jego w życie zależy ewakuacja Nadrenji, a właściwie początek formalnej dyskusji w tej sprawie. Dopóki plan Younga nie zostanie przyjęty, na co w tej chwili zgoda się nie zanosi, Komisja polityczna konferencji jest skrepowana w swoich obradach. Inna jest rzecz, że zebrani w Haadze dyplomaci nie będą traciли czasu i w nieoficjalnych rozmowach przygotowane zapewne zostaną decyzje, które następnie, w razie pomyślnego załatwienia spraw finansowych, w budujący dla szerokiej opinii sposób, będą gładko i składnie przyjęte na paru oficjalnych posiedzeniach Komisji politycznej. Już wczoraj, pomimo niepokonanych zdawałoby się trudności w Komisji finansowej, p. Henderson informował się kolejno u Brianda i Stresemanna co do ich poglądów na kwestję ewakuacji Nadrenji.

Można przypuszczać, że o ile rozbieżności finansowe okażą się istotnie nie do przezwyciężenia pomiędzy ministrami skarbu, na widownię wystąpią politycy — Briand i Mac Donald — i w imię interesów wyższej kategorii doprowadzą do jakiegoś kompromisu. Opozycja Rumunji, Grecji i Jugosławji jest oczywiście tylko przydatkiem do stanowiska Anglii i samodzielnego znaczenia mieć nie będzie.

W całej tej kłótni o pieniądze zainteresowanie Polski jest względne. Na mocy układu w Spa z lipca 1920 roku Wł. Grabski zrzekł się pretensji Polski do odszkodowań wzajemian za obiecaną pomoc Ententy przeciwko najazdowi bolszewickiemu. Pomoc ta okazała się gruszką na wierzbie, ale zrzeczenie się ma podobno nas obowiązywać. Należy to zapewne rozumieć w ten sposób, że gen. Weygand i jego wielu oficerów w r. 1920 miało dla Polski wartość równającą się należnościom, których ona się zrzekła. Jak na przyjacielskie stosunki — ce na dość wysoka.

Podług doniesień jednego z dzienników haskich minister Zaleski miał oświadczyć Briandowi podczas ostatniej rozmowy, że nie przyjechał do Haagi z powodu owych 600.000 marek, które stanowią z jakiegoś tam tytułu pozycję Polski w litanii długów reparacyjnych Niemiec. Jeżeli dziennik haski był dobrze poinformowany to należy przyklasnąć ministrowi Zaleskiemu za te słowa.

Nie trzeba obijać w bawelnę tego, że Polska jest zainteresowaną głównie w warunkach, na których odbędzie się ewakuacja Nadrenji i czasie kiedy to nastąpi. Nie dlatego abyśmy sądzili wraz z prof. Strońskim, że okupacja tej prowincji stanowi dla Polski muirowane zabezpieczenie przed agresją niemiecką. Co do efektywności militarnej pomocy Francji wypowiedziałem już parokrotnie poważne wątpliwości, oparte na postanowieniach traktatu lokarneńskiego i wyraźnej niechęci Francuzów do obrony czyjejkolwiek, prócz własnej, — chociażby największego przyjaciela — skóry.

Chodzi o to że Konferencja haska jest punktem zwrotnym, przelomowym w stosunkach pomiędzy dawnymi przeciwnikami w wojnie światowej. Jeżeli trudności i sprzeczności — te które powstały i te które jeszcze powstaną — będą usunięte i osiągnięte zostanie porozumienie co do kwestyj finansowych, a — co za tem idzie i co do kwestyj politycznych — skutek będzie dwójaki.

Po pierwsze: we Francji nastąpi odprężenie w stosunku do Niemiec, odpadną obawy — przynajmniej na pewien czas — przed agresją niemie-

cką. Odprężenie może łatwo przenieść się w dążność do współdziałania. Najprzód w myśl koncepcji Briandowskiej Panuropy — dziedzinie ekonomicznej. Później także w dziedzinie politycznej.

Po drugie: Niemcy, załatwivszy się na zachodzie, cały wysiłek i energję skierują ku realizacji swoich celów na wschodzie — rewizji granic z Polską w t. zw. drodze pokojowej. Wiemy co to znaczy i wiemy jak obecna koniunktura polityczna w Europie nie będzie dla nas pomyślna dla walki z temi dążeniami niemieckimi. Stąd wniosek: Polska jest silnie zainteresowana, aby ewakuacja Nadrenji nie odbyła się zbyt łatwo i zbyt

prędko. Życzymy szczerze, aby pomiędzy Francją a Niemcami zapanowały prawdziwie przyjacielskie stosunki. Ale nie za cenę naszego bezpieczeństwa, które powinno być jednocześnie lepiej zagwarantowane, niż to jest obecnie. Są na to różne środki, dobrze wiadome i Briandowi i Stresemannowi. Na to jednak aby stały się aktualne, potrzeba by przedstawiciel Polski na Konferencji haskiej zasiadł w gronie członków Komisji politycznej. P. Arystides Briand słynął zawsze jako znakomity adwokat, ale w danym procesie wolelibyśmy, aby powód osobicie i aktywnie w nim uczestniczył.

Testis.

Targi o ewakuację Nadrenji.

BERLIN, 9.VIII. (Pat). W uzupełnieniu komunikatu o wczorajszym naradach komisji politycznej w Haadze „Boersen Kurier” podaje szczegółowe informacje o debacie między ministrem Stresemannem a premierem Briandem. Minister Stresemann, w/g tych informacji, powołał się mial na to, że okupacja Nadrenji, trwająca 10 lat po wojnie, pozostaje w sprzeczności z wysuwana przez rząd francuski tezą solidarności europejskiej i że pozatem nie daje się pogodzić z paktem lokarneńskim oraz statutem Ligi Narodów. Traktat wersalski przyznaje, zdaniem ministra, rządowi niemieckiemu niedwuznaczne prawo do żądania ewakuacji Nadrenji, z chwilą, gdy Niemcy wykonały bez ograniczeń wszystkie swe zobowiązania. Minister zaznaczył następnie, że opinia publiczna w Niemczech czuje się rozczarowaną z powodu tego, iż w ciągu 4 lat po podpisaniu paktu lokarneńskiego nie zostały spełnione obietnice, udzielone Niemcom w Locarno.

Ustępstwa dotychczasowe nazwał minister niewystarczającymi, przypominając, że państwa sojusznicze już przed dwoma laty, po przeprowadzeniu rozbrojenia Niemiec i usunięciu kontroli wojskowej, przyznały Niemcom prawo żądania ewakuacji. W sprawie bezpieczeństwa minister Stresemann zapewnił ponownie, że Niemcy są rozbrojeni i że nikt w Niemczech nie myśli o rewanżu. Odpowiadając na te uwagi, stwierdził premier Briand, że nikt wprawdzie nie wątpi w dobrą wolę, jaka ożywia kierownicze osobistości dzisiejszych Niemiec, jednakże nie jest pewnym, że osobistości te długo jeszcze pozostaną u steru rządu. Nikt nie może zaprzeczyć, w Niemczech istnieje szerokie warstwy społeczeństwa i wpływowe stronnictwa, które krytykują politykę obecnego rządu i jak dotychczas, nie chcieli zastanowić się do decyzji swego rządu.

Wstępne narady ministrów.

HAGA, 9.VIII. (Pat). Dzisiaj rano Henderson odwiedził kolejno Brianda i Stresemanna celem uzyskania szczegółowych wyjaśnień o ich stanowisku wobec zagadnień technicznych, związanych ze sprawą ewakuacji Nadrenji. Pożatem odbyła się konferencja ministrów francuskich Cheron'a i Loucheura z delegatem rumuńskim Titulescu. W kołach delegacji brytyjskiej utrzymują, że

Mac Donald wyjeżdża do Ameryki.

LONDYN, 9. 8. (Pat). Jak się dowiaduje korespondent P. A. T. sprawa wyjazdu Mac Donalda do Ameryki w Związku z rokowaniami o rozbrojenie na morzu została zdecydowana ostatecznie. Wyjazd Mac

Donalda nastąpi 5 lub 6 października. Koła angielskie uważają wyjazd Mac Donalda do Ameryki za najważniejszy krok rządu partji pracy w dziedzinie polityki zagranicznej.

Donalda nastąpi 5 lub 6 października. Koła angielskie uważają wyjazd Mac Donalda do Ameryki za najważniejszy krok rządu partji pracy w dziedzinie polityki zagranicznej.

8-mio klasowe Koedukacyjne
Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego w Wilnie
Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH
ul. Wiwulskiego Nr 13 — (gmach własny). Telefon 10-56.
Typ humanistyczny z oddziałem matematyczno-przyrodniczym
Z KLASĄ WSTĘPNĄ
Zapisy przyjmuje Kancelaria od godz. 11—1 i 4—5. W tychże godzinach można obejrzeć gmach, ogród i całą szkolną posesję.
Egzaminy wstępne — 30 sierpnia o godzinie 10-ej rano.

Budżety ministerstw.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Poszczególne ministerstwa przygotowują od kilku tygodni prace nad preliminarzem budżetowym na rok gospodarczy 1930—31. Jako moment zasadniczy przy sporządzaniu preliminarza postanowiono przyjąć o ile możności zmniejszenie wydatków i system oszczędnościowy. Preliminarze poszczególnych ministerstw zostaną przedłożone M-stwu Skarbu, a następnie po opracowaniu całego preliminarza, przedłożony on zostanie Radzie Ministrów.

Zakłady Forda w Polsce.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Bawiaci od kilku dni przedstawiciele Forda wyjeżdżają do Moskwy, poczem zjedzą Petersburg, Rewel, Helsingfors, Berlin, Paryż i Londyn, poczem dopiero powrócą do Ameryki. Jak się dowiadujemy, Ford buduje swoją fabrykę w Warszawie lub Gdyni. Budowa potrwa 3—4 miesiące. Początkowo części maszyn będą sprowadzane z Ameryki, następnie zaś z Anglii, gdzie Ford myśli zbudować fabrykę. Jak wiadomo bowiem, Ford nie posiada dotychczas w Europie ani jednej fabryki. W zakładach fordowskich w Polsce będą się montowały wszystkie rodzaje motorów i samochodów.

Pesymistyczny ton prasy berlińskiej.

BERLIN, 9.VIII. (Pat). Prasa berlińska z niepokojem i w sposób pesymistyczny omawia sytuację na konferencji haskiej. Cały szereg dzienników berlińskich, które poprzednio z pełnym naciskiem zadowoleniem podkreślały, że komisja polityczna będzie podejmować swoje decyzje całkowicie samodzielnie, przedkładanie ich potem do zatwierdzenia konferencji plenarnej, obecnie z niepokojem omawia wczorajszy komunikat oficjalny o posiedzeniu tej komisji.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” i „Boersen Kurier” szczególnie wyrażają obawę z powodu zwrotu we wczorajszym komunikacie, przytaczającego, że w dialogu wczorajszym między Briandem a Stresemannem podkreślona była łączność pomiędzy pracami komisji politycznej i finansowej.

„Deutsche Billgemeine Zeitung” oświadcza, że z punktu widzenia niemieckiego związek ten istnieje o tyle tylko, że Niemcy nie mogą przyjąć plan Younga bez uzyskania gwarancji co do spełnienia ich żądań politycznych. Stanowisko francuskie zaś, jak podkreśla dziennik — jest zupełnie inne. Owo stwierdzenie łączności między reparacją a ewakuacją w komunikacie oficjalnym napełnia prasę berlińską troską.

BERLIN, 9.VIII. (Pat). Prasa niemiecka zdradza dzisiaj w dalszym ciągu pewne zdenerwowanie z powodu krytycznej sytuacji w Haadze. Socjalistyczny „Vorwaerts” liczy się nawet z przerwaniem w sobotę konferencji haskiej, przytaczając pogłoskę, że Snowden zamierza opuścić Hagę w razie nieuwzględnienia w ciągu soboty jego żądań.

„Vossische Ztg.” mówiąc o zastrzeżeniu się sytuacji w Haadze, wyraża przypuszczenie, że delegacji niemieckiej przypadnie z musu zadanie pośrednictwa.

Demokratyczny „Boersen Kurier” natomiast omawia dość sceptycznie obecny kryzys haski, podkreślając z naciskiem, że żaden z rządów reprezentowanych w Haadze nie może sobie pozwolić na rozbiście konferencji. Francja — ze względu na swoje zobowiązania wobec Ameryki, związane z planem Younga, angielska zaś partja pracy — ze względu na kwestję pacyfikacji ogólnoeuropejskiej.

Pogłoski, zapowiadające, że delegacja angielska opuści Hagę, uważa dziennik za bluff i przestrzega przed zbyt dosłownym braniem tych alarmów.

WIADOMOŚCI Z KOWNA

Jubileusz dr. Rozenbauma.

We czwartek w Kownie odbyło się uroczyste posiedzenie, poświęcone 70 rocznicy urodzin i 50 rocznicy pracy społecznej dra Rozenbauma.

P. Rozenbaum był posłem do Dumy i podpisał odezwę w Wyborgu. W czasach odrodzenia niepodległej Litwy wszedł do Taryby, następnie był wice-ministrem spraw zagr., członkiem delegacji litewskiej na konferencji wersalskiej, wreszcie pierwszym ministrem do spraw żydowskich. Obecnie p. Rozenbaum mieszka w Palestynie w Tel-Awiewie, będąc litewskim konsulem honorowym i sędzią pokoju.

Podczas posiedzenia został podany do wiadomości tekst telegramu gratulacyjnego, wysłanego przez prezesa ministrów Woldemarasa do Tel-Awiewu. Zebraniu zakomunikowano również, że za swą działalność na rzecz Litwy dr. Rozenbaum został odznaczony orderem Gedymina 2 stopnia.

Krwawy wypadek w menażerji.

We środę zparzył się w menażerji przy cyrku „Medrano” w Kownie tragiczny wypadek. Gdy stajennie Ciechanowicz w trakcie noszenia koniom wody przechodził zbyt blisko klatki, w której się znajdują tygrysy i został pochwycony przez jednego z nich wysunięty przez kratę łapą. Żanim nadbiegł pomoc, tygrys zadał Ciechanowiczowi 14 ran. Z wielkim trudem udało się wyrwać nieszczęśliwego z łap drapieżnej bestji. W stanie groźnym rannego odwieziono do szpitala.

Wycieczka Litwinów amerykańskich.

MEMEL, 7.8. (Elt.) Dn. 6 sierpnia przybyła do portu klajpedzkiego wprost z New Yorku na statku „Lithuania” wycieczka Litwinów amerykańskich w liczbie 46 osób. Wycieczkę spotkał oddział strzelców klajpedzkich. Po krótkim powitaniu, ekskursanci zgrupowali się w hotelu „Wiktoria”, gdzie ku ich uczczeniu wydane zostało śniadanie. Wielu z uczestników wycieczki pozostanie w Litwie. Razem z ekskursją przybył 105 letni starzec J. Skinner, który w r. ub. wyjeżdżał w odwiedziny do krewnych. Staruszek ma się zupełnie dobrze i oświadczył, iż podróż go ani trochę nie zmężyła.

Wystawa w Poniewieżu.]]

Dnia 8 b. m. otwarta została w Poniewieżu wystawa rolnicza-przemysłowa. Samorząd m. Poniewieża asygnował na organizację wystawy 2 tysiące litów.

Nagrody za konie żmudzkie.

Dn. 25 sierpnia w Retowie odbędzie się specjalna wystawa koni rasy żmudzkiej. Izba Rolnicza asygnowała na nagrody za najlepsze konie żmudzkie 2.500 lit.

ROCZNE KOEDUKACYJNE KURSY HANDLOWE A. BILDZIUKIEWICZA w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 5

Na kursach wygłaszane są przedmioty: Księgowość, nauka o handlu, polska korespondencja handlowa, arytmetyka handlowa, stenografia i pisanie na maszynach
W poszet słuchaczy kursów przyjmuje się osoby plet obija, które ukończyły przynajmniej szkołę powszechną
Zapisy przyjmuje sekretariat kursów od godziny 6 do 7 wieczór. 2204-2

LEKARZ-DENTYSTA

J. FELDSZTEJN

powrócił, przyjmuje od 9—2 i od 4—6

Wileńska 16, m. 1.

Popierajcie Ligę Morską

Dziesięciolecie konstytucji wejmarskiej.

Dn. 11-go sierpnia b. r. obchodzą uroczystości dziesięciolecie konstytucji wejmarskiej. Po katastrofie wojennej i ucieczce Wilhelma do Holandji założono w Wejmarze na gruzach imperjum w roku 1919 fundamenty nowego domu Niemiec. Już sam wybór miejsca, gdzie zasiadło niemieckie narodowe zebrańie, miał w myśl inicjatorów oznaczać zerwanie z przeszłością. Potsdam i Wejmar — w tej autyctezie miało być wyrazem przeciwstawienia duchowi militarystyki pruskiej (symbole którego jest Potsdam) humanitarnych ideałów, ściśle związanych z Wejmarem, który zdobył wszechświatową sławę dzięki działalności takich mądrów myśli i pióra, jak Goethe, Schiller, Wieland i Herder...

Na zbiegu 18 i 19-go w. był Wejmar ośrodkiem życia duchowego Niemiec, w 19-tym w. odgrywał wielką rolę w życiu muzycznym — przebywał tam stałe Liszt. W tym mieście o wielkiej tradycji kulturalnej, żyjącym wspomnieniami o wielkich obywatelach, w tym mieście, nad którym mrozą cienie niesmiertelnych tytanów ducha dn. 11-go sierpnia 1919 r. powstała konstytucja republiki niemieckiej. Owa konstytucja wejmarska oznaczała wówczas zwycięstwo ideologii demokratycznej nie tylko nad ideologią absolutyzmu monarchistycznego, lecz również nad ideologią ustroju sowieckiego, którą wysunęła partja komunistyczna.

Konstytucję tę stworzył kompromis trzech ideologii: socjalizmu demokratycznego, katolicyzmu i liberalizmu. Tak więc na mocy owego charakteru kompromisowego mogła konstytucja wejmarska w całym szeregu kwestyj kardynalnych jak naprz. w kwestji wzajemnego stosunku Kościoła i szkoły ograniczyć się jedynie do ogólnych postulatów, przedstawiając przyszłości wypełnić te luki treścią konkretną. Niezależnie od różnic w poglądach trzech ojców duchowych konstytucji wejmarskiej w poszczególnych kwestiach zasadniczych, były one solidne w kwestji zasadniczej: w kwestji samowładztwa narodu. Przejmując zasadniczą rolę liberalnej teorii państwa, konstytucja wejmarska uzupełniła ją korektywnie w duchu chrześcijańskiego solidaryzmu i socjalizmu. Nie będziemy wdawali się w rozważania, do którego z trzech ojców konstytucji wejmarskiej więcej jest podobne ich wspólne dzieło — posiada ono cechy dziedziczne każdego z nich. Jak w kwestji szkoły, tak i w szeregu innych kwestyj (naprz. unitaryzmu i federalizmu) konstytucja wejmarska oznaczała kompromis, równowagę sił. Tem właśnie tłumaczy się ta okoliczność, że mogła się stać wspólnym pomostem dla lojalnego współubiegania się nie tylko o te polityczne ugrupowania, które ją otworzyły, lecz nawet i o odłamy tych stronnictw, które na początku stały na uboczu.

W ciągu 10 lat Niemcy zrobili tak olbrzymie postępy w zakresie konsolidacji wewnętrznej, że nie zważając na ciężar długów reparacyjnych, posuwają się olbrzymimi krokami naprzód.

W ciągu ubiegłych 10 lat konstytucja wejmarska zjednała sobie zaufanie coraz większych i szerszych warstw narodu niemieckiego. Zewnętrznym wyrazem tego, jak by ostatecznym akordem jest pogodzenie się republiki z kościołem ewangelickim, na mocy czego synod ewangelicki wydał odezwę do całego duchowieństwa ewangelickiego, by wzięło udział w obchodzie konstytucji. Dzięki unii z Kościołem katolickim, wzmożonej konkordatem pruskim, [dzień konstytucji będzie wielkim świętem nie tylko dla sze-

rokiem robotniczych mas socjal-demokracji, nie tylko dla obywateli demokratycznych, lecz nawet i dla mas katolickich, o czym oznajmiają dzwony kościelne.

Nie znaczy to, bynajmniej, że wrogowie konstytucji wejmarskiej złożyli broń. Bardziej inteligentni z pośród nich usiłowali zdegradować ją, zarzucając jej anglo-francuskie pochodzenie, obce „duchowi niemieckiemu”... Mniej inteligentni pośród nich ograniczyli się do takiego frazesu demokratycznego o „żydowskiej Konstytucji”. „Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że wówczas, gdy niemieccy konserwatywni uczeni głoszą, iż idee demokratyzmu są wymysłem anglo-francuskim obcym „duchowi niemieckiemu”, faszyzyscy włascy teoretycy twierdzą, iż są one wymysłem niemieckim, obcym „duchowi romańskiemu...” Z taką logiką antysemita nazywają idee demokratyczne „wymysłem żydowskim”...

Usiłowania obalenia konstytucji wejmarskiej w ciągu 10 lat nie zostały uwieńczone powodzeniem: fale faszyzmu i komunizmu napróżno rozbiły się o jej brzegi. W związku z tem cieszą się większą popularnością w kołach prawniczej opozycji idee „przewrotu legalnego”. Jedni żonglują paragrafem 40-ym Konstytucji, marząc stworzyć na jego podstawie dyktaturę prezydenta, gdy umrze Hindenburg i znajduje się bardziej podatny zastępca, którego już nawet szukają. Juni (Hugenberg) projektują referendum, by tą drogą zlikwidować parlamentaryzm. Inni nareszcie pragną ograniczyć się do bardziej skromnej „korekty” w sensie osłabienia pozycji parlamentu drogą stworzenia przedstawicielstwa stanowego.

Konstytucja wejmarska przetrwała 2 powstania prawicy (Rappa w 1920 r., Hitler'a w 1923 r.). Niema podstaw sądzić, że w 10 lat po jej przyjęciu szanse powstania przeciw niej są lepsze niż w pierwszych latach jej istnienia. Czy udają się wysiłki w drodze legalnej ospekcni demokratycznej treści Konstytucji wejmarskiej wykaże przyszłość. W każdym bądź razie znaczenie historyczne Konstytucji wejmarskiej polega na tem, że stworzyła ona formy państwowo-politycznego ży- w których nastąpiło odrodzenie Niemiec, po katastrofie wojennej, jaka ją spotkała.

Dr. Grzegorz Wirszubiński.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

Z posiedzenia Komisji Mandatowej i Odnaczeń.

W dniu 5 sierpnia r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Mandatowej i Odnaczeń, na którym ustalono listę delegatów-rzeczoznawców, upoważnionych do udzielania władzom skarbowym informacji o dochodach płatników przy wymiarze podatku dochodowego na r. 1929 w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dn. 16 lipca L. Dz. V 3989/2. Sporządzone listy zostały wysłane do Izby Skarbowych w Wilnie, Białymstoku i Brześciu n/B.

Zwiększenie przydziału platform.

Wobec ostrego braku wagonów, bardzo boleśnie odczuwanego przez miejscowy przemysł i handel drzewny, który z tego powodu ponosił bardzo poważne straty, Izba P-Handlowa w Wilnie zwróciła się telefonicznie do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o przedsięwzięcie doraźnych środków w celu polepszenia wytworzonej sytuacji. W odpowie-

dzi na telegram Izba otrzymała od prezesa Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej zawiadomienie, iż zgodnie z poleceniem Ministerstwa przydział platform dla dyrekcji Wileńskiej został zwiększony o 200 i że zezwolono sprowadzać niemieckie platformy w partjach od 5 sztuk.

Podział kredytów Banku Polskiego dla rolników

Uchwalony przez Bank Polski kredyt 30 milj. złotych dla rolnictwa, będzie w tym roku uruchomiony na mocy rozporządzenia o rejestrze zastawowym. Bank Polski nie będzie udzielał tego kredytu bezpośrednio, lecz za pośrednictwem szeregu banków i instytucji kredytowych, które już w zeszłym roku zajmowały się tą akcją. W zasadzie banki te już w najbliższych dniach wystąpią do Banku Polskiego o powierzenie im tej akcji kredytowej.

Rolnik, otrzymujący kredyt pod rejestrowany zastaw zboża, wystawia jednocześnie danej instytucji kredytowej weksel, przez nią zyrowany, a następnie dyskontowany w Banku Polskim. W zasadzie Bank Polski nie przyjmuje weksli z terminem płatności ponad 6 miesięcy. Aby jednak ułatwić rolnikom dogodną spłatę zaciągniętego kredytu, postanowiono, że rolnik musi spłacić po 4 miesiącach 30 proc. zaciągniętego długu, po dalszych dwóch miesiącach drugie 30 proc. Po upływie pół roku i spłaceniu 60 proc. może nastąpić prolongata spłaty o dalsze 3 miesiące, z tem, że jest to już termin ostateczny. Kredyt będzie oprocentowany w stosunku 9 proc.

Sfery fachowe w Banku Polskim przypuszczają, że spłata tego kredytu nie będzie rolnikom nasuwała żadnych trudności, a to w związku ze świetnym wynikiem tegorocznego urodzaju. (Press)

Dwa zgromadzenia Heimwehry.

WIEDEŃ, 9.8. (Pat). Wczoraj wieczorem odbyły się tu dwa zgromadzenia Heimwehry na których dokonano poświęcenia nowego sztandaru. Przy tej sposobności oświadczył przewodniczący Heimwehry dr. Steidle, że konieczna jest gruntowna rewizja konstytucji austriackiej celem położenia kresu rządzącej stronnictwu. Oba zgromadzenia miały przebieg spokojny.

Aresztowanie bandy fałszerzy.

BIAŁOGRÓD, 9.8. (Pat). Policja aresztowała część bandy fałszerzy znaczków stemplowych. Ogólna suma skonfiskowanych przez policję fałszyków wynosi 600 milj. denarów.

Huragan.

LYON, 9.8. (Pat). Ubiegłej nocy huragan nawiedził okolice Farnche, niszcząc w sposób katastrofalny pola. Dwadzieścia gmin uległo całkowitej ruinie. Straty obliczają na 15 milj. franków.

Zgon działacza polskiego.

CHICAGO, 9.8. (Pat). Zmarł tu Maksymilian Adamowski, znany ze swej działalności ogólnej, narodowej, organizacyjnej i politycznej. Zmarły piastował urząd radnego miasta Chicago. Pogrzeb jego odbył się przy udziale wielotysięcznych tłumów publiczności i przedstawicieli prawie wszystkich organizacji polskich.

Wyjazd min. Knolla.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym wyjechał z Warszawy do Berlina po kilkudniowym pobycie w stolicy w sprawach służbowych minister Knoll, poseł polski w Berlinie.

Rejestracja cudzoziemców na Dalekim Wschodzie.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Russpres donosi z Moskwy, że centralna G. P. U. w porozumieniu z Naczelną Rewolucyjną Radą Wojskową wydała polecenie, obstrzeżenia wjazdu cudzoziemców na terytorjum Dalekiego Wschodu i autonomicznej republiki Burjackiej. Przebywający na tem terytorjum cudzoziemcy mają się w ciągu najbliższych 2-ech tygodni zameldować u miejscowego sowietu, który wyda im specjalne

zaświadczenia. Przedstawiciele firm zagranicznych, posiadających swe filje na terenie wymienionym otrzymują wizy na wjazd po udowodnieniu, że stale pracują w danej firmie. Natomiast, osobom, które przejeżdżają tranzytem przez wymienione terytorjum nie mogą być czynione trudności. Niezastosowanie się do powyższego, grozi surowymi karami aż do wysiedlenia włącznie.

Sprzecznymi wiadomościami z Dalekiego Wschodu.

PARYŻ, (Ceps). — Pódeczas gdy z Charbina nadchodzą w czasach ostatnich wiadomości, świadczące o pewnym odprężeniu w stosunkach rosyjsko-chińskich, w szczególności zaś zapowiadające rychłe zlikwidowanie zatargu na podstawie rokowań, podjętych w Manczuli, z Moskwy w dalszym ciągu donoszą, że sytuacja na pograniczu rosyjsko-chińskim jest napięta. Między innymi, podkreślają wiadomości moskiewskie, że władze chińskie nie przestają pozabawiać wolności urzędników sowieckich. Na stacji Pogranicznaja, leżącej w strefie chińskiej, proklamowany został w tych dniach strajk robotników, zatrudnionych w warsztatach kolejowych. Kiedy chińczycy dowiedzieli się o tem, wtargnęli do warsztatów kolejowych, aresztowali 40 robotników, nałożyli im kajdanki na ręce i w opancerzonym pociągu wywieźli na terytorjum sowieckie.

Zarówno z informacji charbińskich, jak i moskiewskich wynika, że wojska chińskie cofnęły się w głąb kraju. Pódeczas jednak gdy komunikat charbiński stwierdza, iż nastąpiło to w wyniku porozumienia osiągniętego między dowództwami obu armii, komunikat moskiewski podaje, że „władze chińskie zmuszone były wycofać swe wojska z powodu zarysowania się w nich rozkładu”.

W ciągu ostatnich kilku dni na granicy sowiecko-chińskiej w Man-

dżurji zginęło od kul chińskich trzech żołnierzy rosyjskiej straży pogranicznej. Pogrzeb zabitych żołnierzy, który odbył się w mieście Imaniu, stał się potężną manifestacją przeciwcchińską.

Prasa sowiecka poświęca wiele miejsca sprawie projektu Stimsona, dotyczącego polubownego zlikwidowania konfliktu rosyjsko-chińskiego. Według projektu tego ma być utworzona specjalna komisja rozjemcza, w której zasiadali by przedstawiciele wielkich mocarstw. Do chwili ogłoszenia wyroku komisji rozjemczej ma zarządzić kolei wschodnio-chińskiej sprawować, — w myśl projektu Stimsona, — przedstawiciel mocarstwa, niezainteresowanego bezpośrednio w konflikcie mandżurskim.

Oficjalne sfery rosyjskie odnoszą się do projektu Stimsona z wielką rezerwą, a prasa moskiewska projekt ten wprost ironizuje, pisząc słowo „rozjemcza” komisja w cudzysłowie.

Natomiast z wielką powagą donoszą pisma sowieckie o wspaniałym przebiegu dodatkowych ćwiczeń czerwonogwardystów i o stale mnożących się zgłoszeniach ochotników do armji.

Konflikt sowiecko-chiński niewątpliwie w czasach ostatnich stracił bardzo wiele na swej intensywności, niemniej jednak o definitywnej jego likwidacji narazie wciąż jeszcze mówić nie można.

Pięćdziesiąta szósta sesja Rady Ligi.

GENEWA, 9.VIII (Pat). 56 sesja publiczna Rady Ligi Narodów otwarta będzie w Genewie 30 sierpnia i trwać będzie aż do wyboru nowych członków Rady przez Zgromadzenie

Ligi Narodów. Wybory te będą początkiem nowej sesji Rady, która ciągnąć się będzie do końca prac Zgromadzenia, a może być, że i dłużej.

Proces przeciwko pałkarzom opolskim.

OPOLE, 9.8. (Pat). Pod przewodnictwem dyrektora sądu opolskiego Gosposa odbywały się w drugiej instancji rozprawy przeciwko 8-mu członkom narodowo-socjalistycznej partji t. zw. hitlerowcom oraz przeciwko 2 członkom Jungstahlhelmu, oskarżonym o zakłócenie spokoju domowego podczas głośnego przedstawienia opery „Halka” w dniu 28 kwietnia r. b. Wczoraj wieczorem nadprokurator Wolff wniósł odwołanie do pierwszego wyroku, który skazywał sprawców rzucania bomb cuchnących na 14 dni, a jednego na 3 tygodnie więzienia z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata.

Fakt, że obrona oskarżonych spoczywała w rękach radcy prawnego samego Hitlera i aktywnego działacza partji narodowo-socjalistycznej dr. Eranka, pozwalał zgóry spodziewać się, że hitlerowcom założyć będzie na nadaniu procesowi wyraźnie polityczny charakter. Apelacje urzędu uzasadnił nadprokurator Wolff, posługując się rzeczowymi argumentami. W imieniu polsko-katolickiego towarzystwa szkolnego występował adwokat Simon z Wrocławia.

Z zeznań oskarżonych wynikało, że otrzymali oni nader ściśle infor-

macje od swych obrońców. Po przesłuchaniu świadków, które trwało do godz. 2 i pół popoł., sensację wywołało oświadczenie nadprokuratora Wolffa, że wycofuje oskarżenie w sprawie członków Stahlhelmu Gromotki i Nalewaja, natomiast podtrzymuje swe oskarżenie w stosunku do reszty, domagając się podwyższenia wymiaru kary do 1 miesiąca więzienia dla siedmiu oskarżonych oraz 1 mies. i 3 dni dla jednego oskarżonego. W toku dalszej rozprawy doszło do ostrej wymiany zdań między adwokatami — Simonem z jednej strony, a dr. Frankiem — z drugiej, na tle zajęć partyjnych w Niemczech.

Dr. Frank nie omieszczał wyzskać swe przemówienie do ostrej napaści na Polskę i usiłował wyłynać na sędziów, aby kierowali się momentami politycznymi i wydali wyrok uniewinniający. Późnym wieczorem sąd wydał wyrok następujący: Odwołanie prokuratora odrzuca się na koszt państwa, odwołanie polsko-katolickiego towarzystwa szkolnego zostaje odrzucone na koszt towarzystwa, odwołanie oskarżonych o zbiorowe zakłócenie spokoju domowego odrzuca się, z zastrzeżeniem, że skazuje się ich za zwykłe

MIGAWKI Ruszyła.

Wczoraj w ten dzień, który snadnie można nazwać dniem piekielnie gorącym z jednego krańca miasta po krańiec szła cicha wieść. Za półgodziny wiedziela o tem Pospieszka, za godzinę najodleglejsze krańce miasta.

Ludzie topniejący z gorąca spotykali się, omdlałymi rękami pokazywali coś w centrum i uśmiechali się jak chorzy na żółtek.

— Wie pan ruszyła.

— Czy być może, co pan mówi?

— Fontana na placu Orzeszkowej.

— Niechcesz szanowny pan nie opowiada, z przeproszeniem głupstw.

— Ależ nie, słowo daję, mówię prawdę.

— No to chwala Bogu!

— Dlaczego?

— Jakto dlaczego? Na taki upał aż się źle robi. Tyle wody.

A jak to sika to w górę to na dół ot istne facecje.

Na Niemieckiej także znów słyszano rozmówki:

Spotyka się dwóch czarnogieldziarzy.

— Co jest Icek Symonowicz?

— Co ma byc. Ty wiesz ruszyła?

— Co znaczy ruszyła? Dolar stoi, mit di gośkieskie jest coraz gorzej, l ty mi idziesz mówić co una ruszyła.

— Du bist a miszuget. Ja wim co gotówka nie ruszyła — a tylko te fontanki na plac Orzeszkowej.

Igrek.

Zażeganie strajku w Skarbofermie.

KATOWICE, 9.8. (Pat). Jak donoszą pisma popołudniowe, częściowy strajk w kopalni Skarbofermu, który wybuchł onegdaj, został zażegnany.

Zgon Henryka Sille.

BERLIN, 9.8. (Pat). Dzisiaj zmarł w Berlinie w wieku lat 72 słynny malarz, członek niemieckiej akademji sztuki Henryk Sille, jedna z najpopularniejszych osobistości berlińskich. Sille był malarzem proletariatu berlińskiego i w sposobie malowania przypominał nieco Kostrewskiego, opisując typy przedmieść i dzielnic robotniczych Berlina. Przez długi czas nieznanawy przez oficjalne kole malarskie zdobył wreszcie sławę i popularność olbrzymią. Miasto Berlin uchwaliło urządzać pogrzeb zmarłego malarza na swój koszt.

Twórca paktu Lanckorońskiego stara się o uzyskanie obywatelstwa amerykańskiego.

NOWY YORK, 9.8. (Pat). W piśmiech nowojorskich ukazała się wiadomość, iż były senator polski Hamerling, który przed rokiem powrócił do Stanów Zjednoczonych, stara się ponownie o obywatelstwo amerykańskie.

zakłócenie spokoju domowego na karę grzywny po 50 mk, każdego. Miałże zaś dodatkowo za stawianie oporu władzy na łączną sumę 70 mk. kary.

Charakterystyczne światło na antypolskie nastroje w społeczeństwie niemieckim rzuca fakt, że obrońcy oskarżonych adwokatów dr. Frank i Kiwic byli głównymi mówcami na dzisiejszym wiecu zwołanym przez partję narodowo-socjalistyczną w związku z procesem.

Ruch narodowy w Białorusi Sowieckiej a komuniści.

Pomimo ciągłej i ustawicznej akcji komunistów mającej na celu całkowite uzgodnienie ruchu narodowego białoruskiego w Mińsku z wymaganiami Komunistycznej Partji Białorusi, absolutna większość inteligencji białoruskiej, mającej szerokie uznanie wśród ludności wiejskiej, stopniowo prowadzi tak w ramach partji, jakoteż i poza nią działalność wybitnie narodową, sprzeczną całkiem z programem kompartji.

Głównym siedliskiem ugrupowania narodowego Białorusinów jest przekształcona z „Instytutu Białoruskiej Kultury” („Inbielkult”) „Białoruska Akademia Umiejętn.” w Mińsku. Najpoważniejsza to w kraju instytucja, jednocząca w swem łonie białoruskie siły naukowe, przeważnie okresu przedwojennego, stoi daleko od wymagań polityki narodowościowej partji, a mając szerokie uznanie wśród społeczeństwa białoruskiego, krzewi zwalczaną wszędzie kulturę białoruską w duchu wybitnie narodowym.

Młoda generacja poetycka, jakoteż i starsi poeci z Kupala i Kolasem na czele, w przeważnej części swej twórczości nie mogą z powodu czerwonej cenzury ujawnić bezpośrednio swych uczuć i nastrojów, ucieka się do niedalekiej przeszłości kiedy ruch

białoruski był jeszcze w początkowym stadium swego rozwoju. Stąd czerpie ona obfite źródła do swych utworów, zamiast idealizowania ustroju sowieckiego. Niemniej także wśród studentów wyższych uczelni dają się zauważyć dosyć często starcia pomiędzy młodzieżą o nastrojach wybitnie narodowych a komsolami.

Jednym słowem z każdym rokiem wśród inteligencji białoruskiej w Mińsku rośnie niezadowolone z ustroju sowieckiego, który dalekim jest od całkowitego zaspokojenia jej potrzeb w zakresie dążności narodowych.

Z każdym rokiem dają się zauważyć coraz częstsze objawy ruchu wybitnie narodowego, będącego w kolizji z dążnościami komunistów, a co więcej — nawet wśród członków komunistycznej partji powstają niekiedy tendencje narodowe. Taey członkowie KPB, jak poeta białoruski Ciszka Hartny (Z. Żylnowicz), który w r. 1919 stał na czele Rządu Białorusi Sowieckiej, poeta M. Zarecki i szereg innych są obecnie ostro atakowani za swe dążności narodowe.

Wprawdzie, wszystkie te ruchy antykomunistyczne są jeszcze dosyć niesmiałe gdyż śledzi je bacnie oko G. P. U. jednak w istocie swej są dosyć śmiałe, wywołane żywym poczuciem narodem białorusinów i niezado-

woleniem ze współczesnego stanu rzeczy. Czynniki urzędowe przedsiębiorają rozmaite kroki ostrożności, często są stosowane ostre represje, wszelkie wyraźniejsze objawy ruchu narodowego kończą się przeważnie zesłaniem głównych ich przewodców na „Sołowki”. Partja komunistyczna, nie uznając żadnych kompromisów, nawołuje rząd do zajęcia zdecydowanego stanowiska. wobec coraz częstszych objawów ruchu antykomunistycznego. Cały ten ferment wewnętrzny na Białorusi Sowieckiej bardzo dokładnie odzwierciedla artykuł p. t. „O prawicowych zbroczeniach w KPB. w związku z kwestją narodowościową”, zamieszczonej w czasopiśmie „Zwiedza” w n. r. 169132778 z dn. 27.VII 1929 r., z którego najbardziej charakterystyczne urywki podajemy poniżej:

„Wystąpienia przeciwko polityce narodowościowej KPB, — pisze „Zwiedza” — jakie miały miejsce w ciągu ostatniego czasu BSSRnie są niczem innym jak próbą ugrupowań pravicowych obrony kapitalistycznych elementów miasta i wsi, które są obalane dzięki naszym usiłowaniom socjalistycznym”.

„Utwierdza nas w tem przekonaniu i sama istota dążeń przeciwko polityce narodowościowej KPB, które w ostatnich czasach są prowadzone ze strony nacjonalistów białoruskich. Podobne dążenia miały miejsce przeważnie na łamach prasy periodycznej (przeważnie „Sowieckaja Białoruś”,

„Polymia” i inne), w różnych wydaniach nieperjodycznych i t. d. Autorami podobnych wystąpień publicznych byli niekiedy członkowie KPB. Same wystąpienia były starannie naznaczone: codzienne potrzeby dnia oraz zdawałoby się, dalekie od chwili współczesnej, kwestje z dziedziny historii, literatury, sztuki i t. d. były poruszane przez autorów, ukrywanych się pod pseudonimami”.

„Ataki na linję partyjną są prowadzone w formie ukrytej...”

„I w rzeczywistości, poco było potrzebem tow. Z. Żylnowiczowi i jego współwyznawcom po dwudziestu latach, w r. 1929 idealizować i wskrzeszać „złoty wiek” „Naszej Niwy”, z jej kulacko-burżuazyjnym programem stopylniowskich chutorów, z jej zapowiedzią narodowo-burżuazyjnej jedności. Dlaczego i komu to jest potrzebne obecnie?”

„Z czyjego ramienia, dla czyjej wygody, komu potrzebem jest dzisiaj martwić się nad rozpedzeniem przez bolszewików kulacko-ustawodawczego zebrańia („Wszecbiałoruski Zjazd” w r. 1917), nad jego platonizmem uchwałami?”

Jaki ma cel obecnie wydobycie na światło dzienne artykuły T. Głybockiego, Z. Żylnowicza i M. Zareckiego w „Sowieckiej Białorusi”? dawno odrzucona przez marksyzm i leninizm „teoria odrębności”, zgodnie z którą nasza współczesna socjalistyczna kultura białoruska, literatura oraz sztuka muszą czerpać z burżu-

azyjnej, a nawet feudalnej starożytności, rozwijać się na podłożu legend i podań czasów Afrosinji Połockich, Kłomontów Smalczciców?

„Jakiej klasie potrzebne są hasła o odrębności o podobnej treści?”

„Po co w czyich interesach poruszać dzisiaj kwestje „orientacji”, „Wschodu” i „Zachodu”? Skąd wieje wiatr niezadowolone ze wszystkiego „moskiewskiego” i „międzynarodowego” (T. Głybocki, M. Zarecki, te same artykuły) itd. itd.

„Na wszystkie te pytania niemożliwym jest dać inną odpowiedź, jak tylko, że to potrzebem jest wrogom socjalizmowi klasom wewnątrz naszego kraju, w celu skrzywienia linji KPB w kwestji narodowościowej w kierunku ideologii burżuazyjnej „jedynego narodowego frontu”, w kierunku złagodzenia naszego klasowego programu w zakresie polityki narodowościowej, wreszcie w kierunku osłabienia naszego nacisku na kulaka nepmana.

„Wszystkie kwestje narodowościowe są wystarczająco rozstrzygnięte w postanowieniach zjazdów i innych kierowniczych organów, które KPB, zdawałoby się, powinny obowiązywać wszystkich członków partji.

„Niemniej przeto poszczególne członkowie naszej partji uważają za rzecz możliwą znowu i znowu poruszać i ostro stawić podobne kwestje. Czy nie jest to zapowiedzią usunięcia się takich członków z partji?”

„Niebezpieczeństwo białoruskie-

go nacjonalizmu zawiera się, co gorzsa, w tem, że wewnątrz kraju ma on znaczne oparcie na wsi, w postaci wzmożonego w okresie Wep-u białoruskiego kulaka, a w mieście w postaci szowinistycznych ugrupowań, złożonych głównie z dawniej białoruskiej inteligencji, części b. urzędników byłych i teraźniejszych handlarzy i posiadaczy Białorusinów.

„Niebezpieczeństwo białoruskiego nacjonalizmu bardzo szybko rośnie w związku z tem, że jego plany i działalność w zupełności są uzgodnione z planami i działalnością białoruskiego nacjonal-faszyzmu w Zachodniej Białorusi, który jest bezpośrednio poparciem Piłsudczyzny w jej zamiarach wojennych przeciwko SSSR. Niebezpieczeństwo białoruskiego szowinizmu i nacjonal-demokratyzmu leży także i w tem, że w związku z zaostreniem walki klasowej w naszej republice, ruchy te nie tylko są zabezpieczone przed wpływem socjalizmu, lecz, jak widzieliśmy, same mają dążności agresywne...”

„Otoż dlatego... musimy główny stan skierować na białoruski wojujący szowinizm i nacjonal-demokratyzm...”

„Musimy bardziej stanowczo wprowadzać w życie postanowienia XII zjazdu KPB, o obsadzeniu nowymi proletariackimi i półproletariackimi siłami, w pierwszym rzędzie rekrutującymi się z robotników Białorusinów, wszystkich stanowisk w zakresie naszej działalności, szczególnie

Pierwszy kwartał nowego budżetu.

Wszyscy pamiętamy niesłychaną antypaństwową kampanię prasy opozycyjnej na początku bieżącego roku budżetowego. Prasa ta przepowiadała katastrofę i bankructwo z powodu złej ogólnej koniunktury i jeszcze gorszej gospodarki mieniem państwowym.

Wszystko to nie miało jednakże wpływu na przebieg budżetu. Prasa ta przepowiadała katastrofę i bankructwo z powodu złej ogólnej koniunktury i jeszcze gorszej gospodarki mieniem państwowym.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Zmniejszenie wpływów celnych.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w ciągu miesiąca lipca wpływy celne w Polsce wynosiły 25,215,000 zł., podczas gdy w czerwcu 26,227,000 zł., a w maju 29,300,000 zł.

Cyfrы te wskazują na stałe zmniejszenie się importu do Polski, spowodowanego racjonalnie przeprowadzaną gospodarką wewnętrzną.

Zaniepokojenie na rynku pieniężnym.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Amerykański bank emisyjny Federation Reserve Bank podwyższył ostatnio stopę procentową z 5 na 6 procent. Skutkiem tego cały szereg banków pozostających w ścisłym kontakcie z Federacją Reserve Bank znalazło się w sytuacji conajmniej

wyczekującej. Nie dotyczy to jednak Banku Polskiego, którego stopa procentowa wynosi 9 procent. Niemniej jednak obecna sytuacja na rynku pieniężnym w całej Europie wymaga wielkiej czujności.

Podwyższenie stopy procentowej w Nowym Yorku.

WIEDEŃ, 9.8. (Pas). „Wiener Allgemeine Ztg.“ donosi, że podwyższenie stopy dyskontowej w Nowym Yorku wiedeński świat finansowy przyjął ze spokojną rezerwacją.

BERLIN, 9.8. (Pat). Podwyższenie dyskonta przez nowojorski Federal Reserve Bank wywołało w Berlinie sensacyjne wrażenie. Prasa berlińska, szczególnie dzienniki demokratyczne, komentują podwyżkę tę jako posunięcie wymierzone przeciwko Anglii.

Prasa berlińska, podkreślając silne wrażenie, jako posunięcie Nowego Yorku wywołało na giełdzie berlińskiej podniesienie pewnej liczby kursów, w szczególności na giełdzie pieniężnej, gdzie kurs funta angielskiego obniżył się poważnie w stosunku do dolara.

LONDYŃ, 9.8. (Pat). Nowojorski Federal Reserve Bank podjął z dniem dzisiejszym swą stopę dyskontową z 5 na 6 proc. Zwiększa ta zwiększa jest z ogromnym wzrostem pożyczek, dokonywanych przez agentów giełdowych dla celów spekulacyjnych.

Bójka na ulicach Berlina.

BERLIN, 9.8. (Pat) Jak donosi prasa berlińska, przybyła dzisiaj do Berlina większa grupa austriackiego związku republikańskiego, by wziąć udział w uroczystościach 10 lecia konstytucji Rzeszy.

Strajk robotników w Bielsku.

Dn. 8 bm. w Bielsku śląskim robotnicy w liczbie 1200 postanowili przerywać się do strajkujących od kilku dni robotników przemysłu metalurgicznego, którzy wysuwają momenty natury finansowej.

Zgon zastężonej bojowniczką o prawa kobiece.

Bojowniczką o prawo wyborcze kobiet niejednokrotnie czyniono zarzuty, że międzynarodowe związki kobiece niedostatecznie przeciwdziałały wybuchowi wojny światowej.

świat jest przejęty, musimy mocno utrzymać nasz związek wszechświatowy. Pomimo wszystko, musimy zachować wiarę, że sprawiedliwość i siła zwyciężą.

„My kobiety ze wszystkich części świata patrzmy ze strachem i przerażeniem na obecną sytuację, która się wytworzyła w Europie, a która grozi wciągnięciem jednej części świata, a może nawet całego świata w okropności i nieszczęściu wojny.

Właśnie nadchodzi z Londynu wiadomość telegraficzna o śmierci p. Millicent Fawcett, „matki sufrażystek angielskich”.

Zmarła liczyła lat 82. Była żoną słynnego niemieckiego ministra poczty Fawcetta, którego poślubiła w r. 1869. W tym samym roku rozpoczęła swą walkę, która trwała przez lat 50 i skończyła się zwycięstwem.

My, kobiety 26 państw, któreśmy połączyły w światowy związek równoprawności kobiet, mającym na celu branie narówni z mężczyznami udziału we władzy, kształtującej losy narodów, zwracamy się do pana z prośbą, by nie zaniedbał żadnego środka pojednawczego, jak to trybunał rozjemczy, międzynarodowego porozumienia, byle tylko zapobiedz niebezpieczeństwu, że połowa cywilizowanego świata utonie w morzu krwi.

Kiedy ta odezwa do ludzkiego rozsądku przebrzmiała bez skutku, p. Fawcett pisała w najbliższym numerze organu związku światowego: „Stoimy przed nienawiścią i nieporozumieniami, spowodowanymi przez wojnę, lecz pomimo to i pomimo okrutnego nastroju, jakim

Były to nie tylko słowa. Małe międzynarodowe czasopismo, prowadzone było w tym duchu podczas całej wojny światowej. Podało wiadomości ze wszystkich krajów, prowadzących wojnę. A wiadomości te kierowane były do Londynu przez kraje neutralne. Na tej samej drodze, pismo było dostarczane członkom związku światowego.

Właśnie nadchodzi z Londynu wiadomość telegraficzna o śmierci p. Millicent Fawcett, „matki sufrażystek angielskich”.

NA WILEŃSKIM BRUKU

Uciekła od męża. Urbanowicz Piotr, (Legjona 5) powiadomił policję, że żona jego Genowefa, z powodu nieporozumień rodzinnych, porzuciła go udając się do swych synów Szostaków, przyciemniając sobie sąsiedztwo i biżuterię, ogólnej wartości 300 złotych.

Falszywy bilon. Kalinowska Olga (Legjona 23), podczas sprzedaży kart do gry świetlną kolorowej, w klubie oficerów emerytów, otrzymała od Rotmana Abrahama (legjon 8) fałszywe dwa złote. Rotmana zatrzymano.

Wypadek na stacji towarowej. Na stacji towarowej Wilno, został pośluzony drzwiami wagonu, jadącego razem z bydem przewodnik Romaszko Jan (wieś Kaplanowce, pow. nieświecki) którego w stanie ciężkim, odwieziono do szpitala kolejowego na Wilejce Łapie.

Zatrzała się esencją octową. Masiewiczowa Paulina (Pionierska 14) wypita esencją octową. Pogotowie Ratunkowe odwieziono desperatkę w stanie niezagrożającym życiu do szpitala św. Jakóba. Przyczyna — nieporozumienie matkiskie.

Przez okno. W dniu 8 b. m. Szejder Ester (Ponarska 46) zameldowała policji że w czasie jej nieobecności, nieznanymi sprawcy, przedostawszy się przez otwarte okno do mieszkania skradli 2 kostiumy męskie, 1 kurtkę skórzaną, 1 pierścionek złoty z monogramem M. K., 1 diamentowy kolczyk złoty, 1 damską suknie, 1 paltó damskie, 1 chustkę na głowę i 1 kapę na łóżko, ogólnej wartości 300 zł.

Kino Miejskie. Od dnia 7 do 11 sierpnia 1929 r. włączanie będzie wyświetlany film: SZTEIN, DITA BORISOWA i DORINCA SHIRLEY przy współudziale zwierząt polarnych: białych i brunatnych niedźwiedzi, lisów, wilków, fok i reniferów. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od godziny 6-ej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3 m. 30. Pocz. seansów od g. 4-ej. Następnym program: „Córka śniegów”.

BIAŁA PUSTYŃIA. Dramat z krainy nocy i lodów w 10 aktach. W rolach głównych: KAROL DE YOGT, EDWARD WINTER, KAROL DE YOGT, EDWARD WINTER, KAROL DE YOGT, EDWARD WINTER.

KINO-TEATR „HELIOS”. Wileńska 38. Wielka atrakcyjna Aroscensacyjny film Zachwycający dramat erotyczny. W rolach głównych: uroczą film o wielkim napięciu sensacyjnym.

BIAŁA SONATA (z tajników carskiej ochrony). podług powieści Vivian Gibson i ulubienie Carla Bartheel i ulubienie Werner Pitschau. Atrakcyjna treść. Seansy o godz. 6, 8 i 10.15.

KINO-TEATR Polonja. Mickiewicza 22. Dzisiaj 10-letnia piękność amerykańska, zdobywczyni I-szej nagrody na konkursie piękności, pod nazwą „Miss Los Angeles” w roli „Lulu” młoda artystka.

LUIZA BROOKS. 10-letnia piękność amerykańska, zdobywczyni I-szej nagrody na konkursie piękności, pod nazwą „Miss Los Angeles” w roli „Lulu” młoda artystka.

KINO LUX. Mickiewicza 11. Dzisiaj Film ze śpiewem! Złota Serjał Nowa kopja! 2 serje 12 akt. razem (całość) w rolach głównych gwiazdy ekranów rosyjskich WIERA CHOŁODNAJA, MAKSYMOW, POŁOŃSKI, CHUDOLEJEW i inni. Podczas wyświetlania obrazu koncert słynnej śpiewaczki.

PRZY KOMINKU. Film ze śpiewem! Sensacja doby obecnej! Wielki przebieg na tle najpopularniejszej piosenki ostatnia triumfalna kreacja artysta opery Warszawskiej wykona popularną piosenkę: „Całuję Twoją Dłoń Madame...”

KINO Piccadilly. Wielka 42. Tel. 17-85. DZIŚ! — Film ze śpiewem! — Sensacja doby obecnej! — Wielki przebieg na tle najpopularniejszej piosenki ostatnia triumfalna kreacja artysta opery Warszawskiej wykona popularną piosenkę: „Całuję Twoją Dłoń Madame...”

Całuję Twoją Dłoń Madame... Harrego Liedtke. którą rolę swą w tym filmie obję wszystkie dotychczasowe rekordy artystyczne. Podczas seansów znany artysta opery Warszawskiej wykona popularną piosenkę: „Całuję Twoją Dłoń Madame...”

Kino Kolejowe OGNISKO. (obok dworca kolejow.) DZIŚ! dni następnym! Dawno oczekiwany film! Rzeź dzieje się we Francji, podczas wojny Europejskiej w 1914—1917 r. Nad program „POSAADA JAKICH MAŁO” komedia w 2-eh aktach. W rolach głównych: Pola Negri i Barbed Wire

DRUT KOLCZASTY w 10 aktach. Rzeź dzieje się we Francji, podczas wojny Europejskiej w 1914—1917 r. Nad program „POSAADA JAKICH MAŁO” komedia w 2-eh aktach. W rolach głównych: Pola Negri i Barbed Wire

Ogłoszenie o przetargu. Urząd gminy Białekonie powiatu Lidzkiego niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie robót budowlanych przy budowie 6-cio klasowej szkoły w Białekonie.

Drzewnicy! Waszym jedynym organem jest DRZEWO POLIKE. WAPNIONIEHOLPOLISH-TIMBER. WARSZAWA PIĘKNA 13. Jedne wielkie czasopismo fachowe branży drzewnej w Polsce. PRENUMERUJ CIE! OGLASZAJ CIE SIĘ! Kwartalnie zł. 12. Nr Nr okazowe gratis. 3966. Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

KURJER WILEŃSKI S-KA Z OGRAN. ODP. DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „ZNICZ”. Ś-TO JAŃSKA 1 - WILNO - TELEFON 3-40. DZIAŁA KSIĄŻKOWE, DRUKI, KSIĄŻKI DLA URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH, ZAKŁADÓW NAUKOWYCH. INLETY WIZYTOWE, PROSPEKTY, ZAPROSZENIA, AFISZE I WSZELKIEGO RODZAJU ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA. DRUKI JEDNO I WIELOBARWNE — OPRAWA KSIĄŻEK PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE.

Obowiązkiem naszym jest zwiolenie. Wielkie wystawy Budownictwa okręgowego, portowego, wodnego i t. p., rybołówstwa, lotnictwa, sportu wodnego, propagandy turystycznej, która odbywa się w GDAŃSKU, w Hall Tarzowej (1 minuta od Domu Polskiego) aż do dnia 11 sierpnia r. b. Otwarta od 9 rano. Stowarzyszenia i szkoły otrzymują ulgi przy wejściu. 50% zniżka kolejowa w drodze powrotnej. 2039—5.

PIANINA do wynajęcia. Repertuar i strojenie. Ul. Mickiewicza 24 — 9. Etko. 1767.

Inteligentna rodzina przyjmie na mieszkanie 1-2 osob. z całodziennym utrzymaniem. Trochę opieka. Lekko muzyki (fortepjan). Kalwaryjska 25 m. 10.

Sprzedaj i Kupno. Sprzedam DOM. O warunkach dowiedzieć się: ul. Lwowska 12—4. 228.

Matrymonijalne. Poznańsk, kawaler lat 28, ciemno-blondy, na samodzielny stanowisku prywatnym, bawiący kilka dni w Wilnie szuka w celach towarzyskich panny, (młodszej nie wykluczone), ze sfer inteligentnych do lat 23. zadawane zgłoszenia listownie z fotografią pod słowem honoru do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Poznańsk”. 2208.

Zgubiona książkę wojenskowa wydana przez P. K. U. Świętana, na imię Józefa Ulana, rocz. 1896, uniważnia się. 2209 1.

LEKARZE. DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER. CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Elektroterapia, Diatermia, Słońce górskie, Sollux. Mickiewicza 12. róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9—2 15—7.

Dr. Kenigsberg. CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I analizy lekarskie. Przyjmuje 9-12. Mickiewicza 4. tel. 1090. W. Z. P. 73.

DOKTOR BLUMOWICZ. Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9 — 1 i 3 — 7. (Telef. 921).

Kobieta-Lekars. Dr. Zeldowiczowa. kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr 152.

Akuszerki. Akuszerka Marja Brzezina. przyjmuję od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.